

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 40

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-5 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

REJESTRA dla Banków Dewizowych od wzoru № 1 do № 7. — **REJESTRA** Opłat Stemplowych i Podatku Giełdowego. Księgi slocenlowe, Kopyta wekslowe, Pudełka do różnych dokumentów oraz wszelkie druki dla Banków do nabycia w Drukarni p. f. „**Ornament**“ ul. Piotrkowska № 42 (w podwórzu sklep pierwszy) — **CENY KONKURENCYJNE.** 9616-1

ZASTĘPSTWO NA WARSZAWĘ

pierwszorzędnej firmy branży włóknistej poszukuje poważna Warszawska firma, posiadająca wielkie kapitały oraz olbrzymie składy i biura w najlepszym centr. handl. w Warszawie. Oferty do „Głosu Polskiego“ Sub. G. D. 9628-1

Pokój

umeblowany przy inteligentnej rodzinie poszukuje samotny Izraelita. Oferty do „Głosu“ pod „Lin“. 9631-1

Sok Malinowy

gwarantowanej jakości b. fabryki Arcyksięcia Fryderyka Habsburga w Cieszynie-Biogocicach niezrównany co do jakości i gatunku. Żądać wszędzie i unikać surogatów. Jener.-Reprez. na Woj. Łódzkie i skł.: Skład fabryczny: Tow. „POLTRADE“ Piotrkowska 83. Tel. 534. 9631-1

Większość, która jest mniejszością.

Rząd p. Artura Słowińskiego chociaż trwał tylko siedem dni był rządem mocnym. Pomimo, że to właśnie twierdzenie wywoływało na ławach związku Ludowo-Narodowego najwięcej kpin i drwin, tak jednak było. Ze to był rząd mocny, dowodem tego jest, że ani na chwilę nie wyszedł z równowagi, nie zdenerwował się i przetrwał całą operację nieumiejętnego powolnego mordowania go przez prawicowo-centrowe stronnictwa w sejmie. Przetrwał i w ciągu 7 dni swego istnienia zdążył dokonać paru aktów państwowych, które każdy bezstronny świadek musi mu zapisać na plus. Takimi niespornie pozytywnymi aktami są: 1) nota min. Narutowicza do rządu Litwy kowieńskiej, 2) okólnik min. Kamińskiego do władz administracyjnych o stosunku do stronnictw i ich agitacji przedwyborczej, 3) exposé ministra skarbu p. Jastrzębskiego w komisji skarbowo-budżetowej i 4) interwencja skuteczna ministra pracy Darowskiego w strejku włókienniczym w Łodzi. W ciągu 7 dni istnienia, w czasie walki śmiertelnej, pośród wrogów, oblegających i biorących do niewoli głodem, dokonanie czterech poważnych a bezwzględnie twórczych i pozytywnych aktów rządzenia, dowodzi, że gabinet p. Artura Słowińskiego wbrew pozorom był mocny, bo miał mocne nerwy, był cierpliwy tak samo, jak i ten od którego pochodzenie zarzucała prawica gabinetowi, t. j. Naczelnik państwa.

Prawica kampanję na fłość głosów wygrała, wiadomo z imienia i nazwiska, jakich to dwustu jeden suwerenów ponosi odpowiedzialność za obalenie rządu. „Ale co mi po takiej większości, która jest mniejszością“ — mówił już na drugi dzień jeden ze zwycięzców. Co tych dwustu jeden zdoła stworzyć? Już w osta-

tniej dyskusji nad exposé na szeregu przykładów z rządów pp. Świeżyńskiego i Władysława Grabskiego zilustrowano, jakie bywają pozytywne wyniki prac owej większości, która teraz powinna ująć rządy w swe ręce. Weźmy choćby te cztery konkretne kwestje, z którymi miał do czynienia w ciągu 7 dni istnienia rząd p. Słowińskiego.

Czy gabinet utworzony przez blok prawicowo-centrowy może rozmawiać z rządem Litwy kowieńskiej, czy ktokolwiek u nas lub zagranicą zaufa zapewnieniom przyjaciela ks. Lutosławskiego, że szanuje on niezawisłość Litwy i że gotów jest z nią pertraktować? Oczywiście nie.

Idźmy dalej, czy minister pracy z gabinetu prawicowego mógłby interwenjować skutecznie w jakimkolwiek zatargu pracy z kapitałem? Oczywiście, że nie. Jedyna rzecz, którą mógłby, to zarządzić zgubne, a nieuniknione represje.

Czy minister spraw wewnętrznych z gabinetu prawicowego mógłby wezwać administrację do bezstronności względem akcji przedwyborczej stronnictw? Niemożliwe. A gdyby to zrobił, to... koń by się uśmieł.

Wreszcie, jaki znawca finansów z obozu prawicowego powiedziałby prawdę o naszych finansach? Czy p. Głabiński, czy p. Michalski — po raz drugi, czy może dymisjonowany podsekretarz — Weinfeld? I na to pytanie odpowiedź musi być tylko przecząca.

A więc smutne to, ale prawdziwe, że jeżeli zwycięzcy z dn. 7 lipca zmuszeni przez okoliczności wezną władzę w swe ręce, ani jedna ze spraw, będących na porządku dziennym nie będzie mogła liczyć na przyzwolone rozstrzygnięcie. Niestety obiektem tego eksperymentu będzie Rzeczpospolita i to w chwili bardzo poważnej. Cały naród musi wraz z centro-

wem mieć bardzo spokojne i wytrzymałe nerwy, aby ten nowy eksperyment wytrzymał. Rzeczywiście innej rady na to niema.

Cały naród jest winien, że rebelja dwustu jeden udała się i musi za to ponieść konsekwencje. Wina obojętności,

laisse-fairyzmu, w sprawach publicznych jest równie ciężka, jak szkodnictwo.

Pozostaje mieć nadzieję, że „eksperyment dwustu jeden“ jest ostatnim i że już po nim nie będziemy mieli do czynienia z większością, która jest mniejszością. **St. Gr.**

Sabotowanie sejmu.

Lekkomyślnie przez prawicę przeciągane przesilenie, pomimo przechwałek, dotąd nie zakończonych, stało się dla pana marszałka pretekstem do sabotowania sejmu. Ponieważ obrady sejmowe dobiegają końca, a z nimi sprawa ordynacji wyborczej, nie we wszystkim odpowiadająca poglądom p. Trąpczyńskiego, marszałek korzysta z niezalatwionego przesilenia, aby ważnie zapowiedziane, z ustalonym porządkiem dziennym, posiedzenie sejmowe bez uzasadnionej motywacji odroczyć.

Wywoziła się w tym kierunku interesująca praktyka. Sprawa ordynacji wyborczej została uznana za apolityczną w odniesieniu do każdego rządu, tak iż izba sejmowa mogła dotąd bez względu na obecność urzędujących ministrów prowadzić swoje obrady. Tak było po ustąpieniu Ponikowskiego, tak było w czasie zabiegów Przanowskiego. Dopiero od czasu gabinetu Słowińskiego i po jego ustąpieniu następuje zmiana interpretacji po stronie pana marszałka.

Prawica zaczyna używać sprawy ordynacji, jako argumentu, mającego wyrzucić presję na stanowisko lewicy. Albo zgodzić się na współpracę z nami przy formowaniu centrowego gabinetu, albo będziemy odraczać obrady sejmowe i tem samem uniemożliwimy przeprowadzenie wyborów w przewidzianym terminie październikowym.

Stajemy więc wobec najnowszego zjawiska, jakim jest sabotowanie obrad sejmowych. Po sabotażu rządu, który w chwili swego powstania upadł, ostatnia faza przesilenia przynosi ustawiczne odraczanie posiedzeń sejmowych.

Motywy tej praktyki, prawicowej i pana marszałka są bardzo przejrzyste. Prawica nie chce za żadną cenę dopuścić do uchwalenia ordynacji w stadium ostrego przesilenia gabinetowego, gdyż mogłoby się okazać, że postawie, po uchwaleniu projektu wyborczego, nie mają nic do roboty w Warszawie. Mogłoby się okazać, że poza tą uchwałę sejm w swej pracy ustawodawczej nie jest w stanie posunąć się ani o krok dalej, że znakomita większość stronnictw w dalszych obradach suwerennego sejmu nie zechce wziąć udziału. Zresztą po uchwaleniu ustawy wyborczej rozpoczyna się natychmiast 70-dniowy okres przedwyborczy, który zmusi wszystkich niemal po-

stów do wyjazdu z Warszawy w celach agitacyjnych.

A dla prawicy najważniejszą jest obecnie rzeczą, aby gabinet Słowińskiego, in statu, dimisionis spełniający agendy rządowe ustąpił miejsca nowemu, nieznanemu jeszcze rządowi. Na propozycję lewicy, aby narodowa demokracja, łącznie ze swymi sojusznikami utworzyła rząd, odpowiada prawica odraczeniem ordynacji wyborczej.

Jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy ta taktyka odniesie zamierzony skutek. Poseł Rataj w piśmie, skierowanem do pana marszałka z okazji odroczenia posiedzenia wtorkowego nazwał rzecz po imieniu. Na konwencji senjorów udało się odroczyć obrady sejmowe tylko do czwartku, ale ustalono tezę, że ordynacja wyborcza nie pozostaje w związku z obecnym przesileniem, oraz, że głosowanie nad nią ma się odbyć w piątek.

Wiadomo wprawdzie, że p. marszałek i kilka ugrupowań sejmowych ze stronnictwem K. P. K. na czele, dążą do odesłania całego projektu ordynacji z powrotem do komisji. Idzie rzekomo o listy państwowe, którym sprzeciwiają się partje klerykalne i narodowościowe (żydzi i Niemcy). Ale jest rzeczą wykluczoną, aby udało się uchwalenie ordynacji przeciągnąć poza lipiec. Nawet, gdyby trzeba było przeprowadzić pewne zmiany wobec nowych kompromisów, komisja sejmowa może przedstawić je pełnej izbie w ciągu jednego tygodnia.

Głosowanie nad ustawą wyborczą dostarczy najlepszego dowodu, jak daleko posunął się proces rozkładowy w naszym najwyższym ciele ustawodawczem. Jeżeli do chronicznego sabotowania rządu dołączy się jeszcze sabotaż obrad sejmowych i obstrukcja w odniesieniu do projektu wyborczego, znajdziemy się w sytuacji bez wyjścia.

Sejm, nie umiejący wyłonić ze siebie władzy wykonawczej, jest klęską dla państwa, ale sejm, który przestał obradować i wytwarzać nowe prawa staje się nieszczęściem dla narodu. Taki sejm nie może spełniać swych konstytucyjnych funkcji, taki sejm musi przeprowadzić rewizję własnej racji istnienia.

Oto ostateczne konsekwencje, wynikające z jasnej już dzisiaj i wyraźnej taktyki pana marszałka, działającego w porozumieniu z prawicą. Słowa p. Dąbskiego o

Park Miejski im. Staszica

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi.

W sobotę, 15 b. m. od 3.30 do 7 w.

4-y Koncert Popołudniowy

Solistka:

Helena Wolfowicz-Goldsztajna

W niedzielę, 16 b. m., o g. 12 w poł.

5-ty Poranek Ludowy

Solistka 611-1

Helena Wolfowicz-Goldsztajna.

Dyrektor: Prof. Aleksander Turner.

Szczegóły w afiszach.

tem, że lewica sejmu nie ma do pana Trąpczyńskiego zaufania są pierwszym sygnałem ostrzegawczym. Za słowami łatwo pójść mogą czyny i takie manifestacje polityczne, które w wysokim stopniu uproszczą rozwiązanie gordyjskiego węzła.

Sabotowanie sejmu przez pana marszałka musi skończyć się kompromitacją inicjatorów tego sabotażu. **B.**

Z rady ministrów.

WARSZAWA, 11 lipca. (Pat.) — Rada ministrów na posiedzeniu w dniu wczorajszym przyjęła projekt ustawy o dokonaniu zmiany granic gmin wiejskich na obszarze byłej dzielnicy austriackiej, projekt ustawy w przedmiocie zmiany stawek gruntowego podatku na ziemiach wschodnich i projekt noweli do ustawy o opodatkowaniu piwa w obrębie b. dzielnicy pruskiej. Następnie uchwalono szereg rozporządzeń w przedmiocie rozciągnięcia na ziemię wileńską mocy obowiązujących ustaw o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych i o budowie tych szkół, dekret zawierający tymczasowe przepisy prasowe i tymczasowe przepisy o widowiskach, rozporządzenie o ustanowieniu państwowego nadzoru mieszkaniowego i o tymczasowej organizacji państwowej służby weterynaryjnej i o walce z księgosuszem.

Dalej rada ministrów przyjęła wnioski w sprawie przyłączenia powiatu białowieskiego do powiatu bielskiego, zniesienia komisariatu rządowego na m. Lublin, likwidacji inspektoratu pomocy rolnej we Lwowie i Krakowie i w sprawie wyjednania dekretu Naczelnika państwa o wyłączeniu gruntów pod budowę kolei wąskotorowej Staszów—Szczuczyn.

Wreszcie upoważniono doktora Ignacego Wróbla, dyr. biura traktatowego w ministerstwie kolei żelaznych do podpisania imieniem rządu polskiego układu z wolnym miastem Gdańskiem odnośnie do sposobu wprowadzenia zmian taryfowych na terenie woln. miasta. Zamianowano dyrektora departamentu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Karola Olszewskiego pełnomocnikiem rządu, a podsekretarza stanu p. Henryka Strasburgera, prezesa głównego urzędu likwidacyjnego Karskiego i dyr. departamentu w min. spr. wewn. Prądzińskiego, jego zastępcami w rokowaniach polsko-niemieckich. Uchwalono wypłacić dodatek wyrównawczy do uposażenia generałów i podpułk. i wysłuchano sprawozdania dyrektora departamentu w min. przem. i handlu o sytuacji na G. Śląsku.

Telegramy Krajowe.

(Doniesienia P. A. T., A. W., A. P., oraz własnych korespondentów.)

Skarga incydentalna posła Dabala.

WARSZAWA, 11 lipca (A. W.) poseł Dabal do wydziału karnego sądu okręgowego skargę incydentalną o zmianę środka prawnego...

Echa zajęć wileńskich.

WILNO, 11 lipca (A. W.) Komisja sejmowa do zbadania krwawych zajęć wileńskich w ciągu poprzedzającego badania następujące osoby. Naczelnika wydziału bezpieczeństwa, Janowskiego, szefa sztabu D. O. K., ppłk. Zamorskiego, komendanta żandarmerii rtm. Kiryklisa oraz poszkodowanego podczas zajęć, starszego przodownika Sielawę.

Zjazd farmaceutów w Krakowie.

KRAKÓW, 11 lipca (Pat.) Odbyło się tu otwarcie 4-go Zjazdu delegatów związku zawodowego farmaceutów w Krakowie. Na zjeździe tym reprezentowani byli delegaci z Warszawy, Łodzi, Radomia, Zagłębia Dąbrowskiego, Kielc, Lwowa, Poznania i G. Śląska. Przedmiotem szczególnie serdecznej owoacji był przedstawiciel G. Śląska, który, prześladowany przez Niemców, zmuszony był wyjechać do polskiej części Śląska, gdzie obecnie pracuje jako przewoźnik. Zjazd zatwierdził, że płace...

Dziennikarze szwajcarscy na G. Śląsku.

KATOWICE, 11 lipca (A. W.) Wycieczka dziennikarzy szwajcarskich zwiedziła dnia 11 b. m. polskie kopalnie skarbowne na Górnym Śląsku w Knurowie i Bielszowicach. Spółka dzierżawców polskich kopalni skarbownych podejmowała gości obiadem w Królewskiej Hucie. W imieniu spółki powitał gości dr. Zagórowski, który mówił o węzłach, jakie zawsze łączyły wolną i demokratyczną Szwajcaryję z Rzeczpospolitą polską. Szczególnie wskazywał na to, iż rozwój tych kopalni, które oglądali przed chwilą, zawdzięcza Polska głównie pracy polskiego robotnika górnośląskiego, który wydobywał z ziemi czarne bogactwa w nadziei, że przyjdzie chwila, kiedy będzie to czynił dla ojczyzny polskiej.

Pomnik Kościuszki we Włodawie.

WILNO, 11 lipca (A. W.) Dnia 9-go b. m. odbyła się we Włodawie uroczystość otwarcia sanatorium dla kolejarzy wileńskiej dyrekcji kolejowej oraz odsłonięcie pomnika Kościuszki, powstałego drogą dobrowolnych składek pracowników. Na uroczystości byli obecni...

Strejk robotników budowlanych.

LWÓW, 11 lipca (A. W.) Strejk robotników budowlanych trwa w dalszym ciągu. Trwające od kilku dni rokowania w celu załodzenia strejku w drodze polubownej nie...

Nowy pociąg do Zakopanego.

KRAKÓW, 11 lipca (Pat.) Dyrekcja kolei państwowych komunikuje, że poczynając od 15 b. m. uruchomiony będzie aż do odwołania w soboty, niedziele, dni przedświąteczne i święta pociąg pośpieszny N° 6101, między Krakowem a Zakopanem.

Ohydna zbrodnia w Kleparowie.

LWÓW, 11 lipca (Tel. wł. Gł. Polak.) Urząd śledczy zajmuje się wytropieniem sprawców ohydnej zbrodni, którą popełniono na Kleparowie. Doniesiono mianowicie policji, że leżała tam w zaróśniętym miejscu okolo 10-letniej dziewczynki, w której usta wetknięty knebel wskazywał na to, że padła ona ofiarą morderstwa. Na miejscu zbrodni udała się policja, której udało się stwierdzić tożsamość nieszczęśliwej ofiary. Jest nią Janina Józwińska, córka sierżanta wojsk polskich, uczennica szkoły imienia Kordeckiego. Ustalono, że udała się ona do lasu kleparskiego na poziomki. Koło tak zwanej Koturnowej góry zawił się nagle jakiś mężczyzna, który zwabił dziewczynkę w zaróśnię, dopuścił się tam na niej gwałtu, a potem ją uduł. Zwłoki leżały na miejscu zbrodni dość długo, gdyż miejsce to jest mało dostępne. Wczoraj odbyła się sekcja. Dotychczas nie udało się wykryć sprawcy tego morderstwa.

Geografia ludzka.

Geografia ludzka jest obecnie bardzo w modzie. Jest to nauka dostępna dla każdego i niezmiernie ciekawa. Ostatnio pojawiły się dwa dzieła z tej dziedziny: jedno w języku angielskim p. t. „Principles of Human Geography”, napisana przez Huntingtona i Cushinga; drugie w języku francuskim p. t. „Principes de géographie humaine”, którego autorem jest Vidal de la Blanche. Te dwa dzieła dopełniają się wzajemnie, jednak ujęcie przedmiotu jest zupełnie różne, i dlatego należy rozpatrzyć każdą książkę oddzielnie. Dzieło Huntingtona i Cushinga jest prawie podręcznikiem szkolnym, przedmiot jest wyłożony prosto i jasno. Główny autor książki Huntington jest jednym z tych, którzy zjeździli nawiczej świata. Obiecał on całą kulę ziemską, przy czym wszędzie uważnie śledził zjawiska zależności pomiędzy człowiekiem i środowiskiem w najszerszym tego słowa znaczeniu. Szczególnie ciekawe i pouczające są książki i notatki, które przywiózł Huntington ze swych podróży do Azji środkowej. Jest on jednocześnie geologiem, geografem, ale przede wszystkim doskonałym obserwatorem. Był on świadkiem niezliczonej ilości zjawisk, które obserwowano po nim i przed nim, ale nikt nie zwrócił na nie uwagi. Książka Huntingtona jest dziełem zapaśniczym i pisana jest językiem łatwym i żywym. Powinni je przeczytać wszyscy, którzy zajmują się zagadnieniami międzynarodowymi, politycznymi i ekonomicznymi. Każdy z niej nauczy się bardzo wiele, a co najważniejsze otworzą mu się oczy na wiele pojęć, na które dotychczas nie zwracał uwagi, lub które nie były sprzeczone w jego umyśle. Geografia ludzka w swym całokształcie zajmuje się badaniem wpływów zewnętrznych na działalność ludzką, a więc geologią, geografją, klimatem, krótko mówiąc, wszystkim, co stanowi środowisko, otoczenie. Jest to biologja, z tą jednak różnicą, że człowiek nie poddaje się oddziaływaniu otoczenia, lecz jest w stanie, je zmieniać, wprowadzić tam nowe składniki, które w mniejszym lub większym stopniu zmieniają warunki życia. Historia tych zmian jest wielką kartą historii cywilizacji. Jednym z najważniejszych za-

leko trwalsze, niż inne grupy ludów”. Również pewne rasy posiadają więcej zalet, niż inne. Niektóre z nich są lepiej przygotowane przez naturę do pewnych środowisk. Należy żywić nadzieję, iż nie ujrzymy tego „człowieka ulicy”, podobnego do owego „psa ulicznego”, mieszaniny wszystkich ras, człowieka syntetycznego, któryby był przedstawicielem tej ludzkości, o której śmiały rozmaici utopiści, ludzkości bez rasy, bez narodowości, bez tradycji, bez ojczyzny... (u)

Akrobaticzne sztuki przy ucieczce z więzienia.

Niebywały wypadek ucieczki z więzienia miał miejsce w Pizie. Oto z więzienia San Matteo dziesięciu zasadzonych, odsiadujących swą karę we wspólnej celi, ratowało się za pomocą skomplikowanej piramidy akrobaticznej, wykazując niesłychaną śmiałość, spryt i odwagę. Rzecz przedstawiała się w sposób następujący: Więźniowie odwrócili od siebie uwagę stróżów, układając łóżka tak, że stróżowie pozostawali w przekonaniu, iż wszyscy mieszkańcy celi śpią. Tymczasem ci, wydobywszy ze ścian kilka cegieł, przesłiznęli się do sąsiadującej z ich celą pustej i wysokiej hali, sięgającej aż po poddasze. Tu ustawiając się jeden na drugim, więźniowie dokonali fenomenalnego czynu. Ostatni z dziesięciu tworzących tę kilkunastometrową piramidę, stojący na jej szczycie i dotykając głową wyniosłego sufitu, wyjął zeń kilka cegieł i wydosłał się na poddasze. Tu za pomocą powiązanych prześcieradeł wywindował swoich współników na górę, skąd bez trudu wydostali się już wszyscy na dach, a stamtąd po tym samym prześcieradlanym sznurze na ulicę. Ucieczka z tego więzienia, słynnego z silnej kontroli i obstrzeżeniem przeciwko próbom ucieczki, wywołała w Pizie i całych Włoszech ogromne poruszenie i zaciekawienie.

NA WYPLATE:

franki, kapy, obrusy, ręczniki, płótno, towary męskie i damskie
Ch. Markowicz i S-ka, Piórkowska 37,
w podwórzu. 505-2

„SCALA” OGRÓD. ::: OGRÓD.

Program Nr. 8.
Najlepszy odpoczynek
po całodziennej pracy.

Samochód

ciężarowy marki „Saurer” 45 H. P. do sprzedania. Warsztaty samochodowe B-ei Wójcickich, Piórkowska 202 946-3

Zamienie

3-4 pokoje front, wygody, w Łodzi na 2 z dopłatą w Warszawie. Oferty sub. „P” do Głosu. 641-1

Dr. med. M. SKŁODOWSKA-FELAUER
Choroby kobiece i akuszerja
Przyjmuje od 9-12 i od 5-6
Zamenhota Nr. 1.

II. TARGI WSCHODNIE

we Lwowie od 5 — 15 września 1922 roku.

Termin zgłoszeń dla wystawców nieodwołalnie przedłużony do 15 lipca 1922 roku.

Zgłoszenia przyjmują Biura Targów Wschodnich we Lwowie pl. Wystawowy, jakoteż zastępcy we wszystkich większych miastach Polski.

W ŁODZI:

Bracia Szczecińscy — Przejazd 15.
Biuro podróży „ORIS”.

Kobieta nie może

być nieładną,
gdy stale używa

Krem CAZIMI METAMORPHOSA

PRZECIWIW PIEGOM, WĄGROM, ZMARSZCZKOM I INNYM WADOM CERY.

Ogród Ogniska Załogowego

Przejazd I. :: Przejazd I.

Od dnia 12 lipca b. r. codziennie koncertować będzie Symfoniczna Orkiestra

18-go p.p. ze Skierniewic pod batutą p. L. Goldberga.

Orkiestra, stojąc na poziomie, zadowoli swym bogatym repertuarem najwredniejszych słuchaczy. Obficie zaopatrzone bufet uprzyjemni spędzenie czasu.

Początek o godz. 7-ej wiecz. Wejście o 200 do 50 mk

SALA FILHARMONJI, Dzielna 20.

Dziś o godz. 8 1/2 wiecz.

Tylko jeden koncert

Program wypełni:

DYMITRY

Smirnow

światowej sławy tenor bohaterski.

Przy fortepianie prof. **Ludwik Urstein.**

Szczegóły w programach.

Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10-1 oraz od 3-7 po poł. 6 i 0 -1.

HACELE Pierwszej Polskiej Fabryki HACELE „PODKWA” w Sosnowcu

nie ustępują najlepszym zagranicznym. Ceny konkurencyjne.

Generalni reprezentanci na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie: Tow. Techn.-Przem „TECHNORIENT”, Warszawa, Jerozolimska 17.

9408-4

Lokal frontowy

z 2-oh ewent. 3-oh pokoi na I-m piętrze na Piotrkowskiej, z szopą, telefonem etc. odstąpi zaraz **inteligentny, ustosunkowany handlowiec** z kapitałem jako czynny udziałowiec. Oferty sub „Lokal i Siła” do Adm. „Głosu Polskiego”. 9818-1

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 175

poleca najtaniej w wielkim wyborze:

Etaminy, batysty, muśliny, Kretony, białe towary, Kamgarny, bostony, szewioty męskie i damskie.

Kooperatywom i Pp. Krawcom ustępstwo

Pinkus Gustawa zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 630-3-z

gatark Moszek zgubił kartę powołania rocz. 1922, dowód tymczasowy i metrykę urodzenia wyd. w Prusysse, Pańska 45. 624-5-z

Ganycewowski Marcelemu ukradziono portfel, zawierający kartę bezterm. urlop, świadectwo szkolne, legitym. na odznaki pamiątkowe etc. 625-1-z

Gokolow Tekla zgub. kartę pobytu, wyd. w Wejcherowie, na Pomorz. 668-8-z

Zaginęła legitymacja Perły Kellermanówny wyd. Przedboru. 09-3-z

Dr. MARJA Józefów-Lewinsonowa Chor. weneryczne i skórne (dla kobiet i dzieci) Godz. przyj. od 5-8 pp. **Cegielniana 6.** WUZ 22; XI-21 9521-6

SMOŁA szwedzka gazowa, znana ze swej dobroci.

PAPA dachowa wyrobu znanej fabryki AKC. Tow. „Safat” w Warszawie nadeszły. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Łódzki Związek Handlowy

Zachodnia 68, tel. 15-60. 560-8

Wielka wygoda dla Sz. Pań!

Chcąc ładnie i podług ostatniej mody się ubierać nie wydając dużo pieniędzy, Sz. Pańskie mogą to uczynić, przekonawszy się

w Pracowni **A. Berger**, ul. Południowa 10 6

gdzie **daje na raty!** wyłącznie damską jak: palta, kostjomy, garderobę, cienne, gotowe i na obstalunki. 9626-1

Szkoła Haflu Maszynowego

Soni Rejdlichowej

Wschodnia № 64, u Wajfelda, przyjmuje uczennice od godz. 11 — 2 i od godz. 8 — 6. 9632-1

Posady i prace.

Zaofiarowane. (Za wyraz 35 mk.)

Młody endzoziemiec, który w sprawach handlowych objeżdża Polskę, poszukuje młodej i sympatycznej Pani, władającej językiem polskim, w charakterze osobistej sekretarki, jak również dla ułatwienia porozumienia się z interesantami. Oferty do dnia 14 b. m. włożenie do „Głosu” pod „Endzoziemiec”. Warunki przy osobistym zgłoszeniu się. 604-1-pz

Dr. Ludwik FALK Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 10-12 15-7 **Nawrot № 7.** 9545-8

Poszukuje się

całkowitego urzędnika dla składu manufaktury, a także urzędnika biurowego

Oferty należy składać w firmie J. Prywin i H. Finkiel, Piotrkowska 58. 9617-1

Do hawelnianej apretury poszukuje się

EKSPEDJENTA,

który zna dobrze Klientelę. Wiadomość: ul. Podleśna № 14. 9633-1

Młody inżynier-mechanik

poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do „Głosu” sub „Młody inżynier”. 9623-1

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 40 mk.)

Łódka, maszynę Singer, krzesła dębowe, otomanę, stolik do kart, dwa fotele muszę sprzedać w trzech dniach tanio. Przejazd 24-5. 569-2-k

upuje meble, dywany, garderobę maszynową do szycia, płacę najlepiej. Wajrajch, Benedykta 19 9354-15-k

Dr. Langbard Zawadzka 10 Choroby skórne i weneryczne

Przyjmuje od 8-12 15-8 9216-10

FRONTOWY TRZYPĘTROWY DOM

dobrze utrzymany z jednopiętrową niewykończoną oficyną, nadająca się na mieszkanie, małe przedsiębiorstwo, składy i t. p., natychmiast

do sprzedania.

Wiadomość: ul. Piotrkowska № 157 m. 18. 9636-3

Dają na raty!

wszelką garderobę męską i damską, różne lokcyjne towary bieliznę; przyjmuje też obstalunki „Oszczędność” Wólczańska 43, I p. front. 444-5

BRYLANTY,

perły, złoto, srebro, zegarki i różną biżuterję kupuje; płacę najsumiennie. 542-8

Sklep jubil. **A. Kerszkorn**, Cegielniana 37, róg Piotrkowskiej

Poszukiwane.

(Za wyraz 25 mk.)

Samodzielny magazynier z 2-letnią praktyką w branży ekspedycyjnej poszukuje odpowiedniej posady. Posiada dobre referencje. Łaskawe oferty do „Głosu” sub „Magazynier”. 463-5-pp

Dr. med. Braun Południowa № 23. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyj. od 10-1 i 6-8. Paule 4-5

DRUT NIKELINOWY Do sprzedania

we wszelkich ilościach i wymiarach.

Zamówienia przyjmuje: 9605-1

Biurowo Techniczne

„TECHNIKA” Steinhart i Biranowicz, inżynierowie

Łódź, Dzielna 44. Tel. 14-37.

Absolwentka

8 kl. Gimn. Fil. rutynowana korepetytorka, przygotowująca do egzaminów wstępnych w zakresie klas ośmiu (8) szkoły średniej. Specjalność matematyka i łacina. Wiadomość: Wólczańska 62 m. 5, od godz. 5-5 p. p. 644-1

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 35 mk.)

prybił się pies rasy wilczej. Do odebrania za zwrotem kosztów. Wólczańska 257. 39-1-d

prybił się pies rasy ty z obrozą. Kaliska 28, Sarach. 645-2-d

Mieszkanie

2 pokoje, kuchnia, przedpokój, wygodne, światło elektryczne na pierwszym piętrze frontu balkonem i meblami, s powodu wyjazdu od zaraz do odstąpienia. Oferty pod „Zaraz 9642” 642-6

Létnisko w Helenówku

2 pokoje z kuchnią, weranda, oświetlenie elektryczne. 9640-2

zaraz do wynajęcia.

Wiadomość: „Spedpol”, ul. Traugutta Nr. 2.

Do sprzedania laury i różne dekoracyjne flance.

Srebrzyńska nr. 1. 540-3

Interesy handlowe

(Za wyraz 40 mk.)

Okazal Nowy browar produkcja 600,000 lit. dziennie i fabryka wód mineralnych z kompletnym urządzeniem i inwentarzem w Poznańskiem od Niemca bacznie tanio do sprzedania. Informacji udziela D. Cybula, Warszawa, Szeroka № 5-7 od 2-4 635-5-h

„Czystość” Piotrkowska № 44.

przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres cyklinowania, trzebowania i frezowania posadzek, mycie wystaw i okien, sprzętania biur, mieszkanie. Ceny umiarkowane. 620-3

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 1.910.—, Kwartalnie MK. 5.000.—, Za odnowienie dopłaca się MK. 100.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie MK. 1.110. Kwartalnie 3.540.—, zagranicą, Mk. 1.710.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: ZWYCZAJNE: 75 mk. za wiersz nonparelly jednoznaczny. NADESLANE: przed sekstem 200 mk. w sekście 250 mk. za tekst 150 mk. za wiersz nonparelly (z 5 spacji). NEGROLOGI: 125 mk. za wiersz nonp. (z 5 spacji). Zaręczyłkowo i zastawkowo po mk. 10,000 po tekście. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane na 60 procent, zaś firm zagranicą, o 100 proc. drożej od miejsc. Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 proc. drożej. Za termin. drukowania ogłoszeń i ofiar administracji nie odpowiada.

W drukarni „Głosu Polskiego”, Piotrkowska 86. Redaktor i wydawca **Marek Szcza**